

N^{ER} 74. z Warszawy R. 1795.
d. 19. Wrześ: w Sobotę.

KORRESPONDENT WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.



z Warszawy.

Taxa sprzedaży Mięsa.

DEPARTAMENT POLICYI WARSZAW:

Stosując się do zalecenia przez JW. Generała *Buxhewdena*, pod dniem dzisiejszym wydanego, w osnowie następującej = „Z powodu przybywających do Warszawy znacznych partii wołów, cena tychże znacznie niższą jest; zaczyn chcąc, aby mięso wołowe w proporcji ceny kupna sprzedawane było, zalecam Departamentowi Policyi, iżby taxę mięsa na dniu jutrzejszym ogłosił następującą, to jest; w iatkach funt mięsa wołowego przedniego gr: 6. podleyszego gr: 5. a na Wolnicy przednieyszego mięsa gr: 5. poślednieyszego gr: 4. i dopilnował przez Dozorców, iżby nad niniejszą taxę, nikt drożey mięsa przedawać nie ważył się, pod karami osobistemi i pieniężnemi, przez Departament Policyi wskazać mianemi. Dan w Warszawie dnia 16, miesiąca Września 1795. Roku. BUXHEWDEN.

I do Departamentu swego przestaną. za poprzedzającym umiarkowaniem sprawiedliwego dla Rzeźników zysku, następującą co do mięsa wołowego i krowiego ustanawia, i do zachowania przepisnie taxę.

Dla Rzeźników w Iatkach siedzących.

Funt mięsa przedniego wołowego gr: . . . 6.
Funt mięsa poślednieyszego gr: 5.

Bbbb

Dla Wolniczan.

Funt mięsa przedniego gr: - - - 5.

Funt mięsa pośledniejszego gr: - - - 4.

Aby zatym Rzeźnicy w ogólności wszystkie, tudzież Wolniczanie iak nayściśley powyższą Taxę zachowali, i mięso tak Wołowe, iako też i Krowie nie inaczey, iak na wagę sprawiedliwą, stęplem oznaczoną, nikogo nie depakuiąc, sprzedawali: kupuiących przez siebie, żony swe, i czeladź, słowy przykreml napastować nie wazyli się, pod karą grzywnien za każde sprzeciwienie się wskazać, a za powtorzone w dwoynasob powiększyć się mianą, i podług okoliczności wykroczenia nawet karą osobistą, przykazanie, i dopilnowanie tego wszystkiego Ur: Szuszkowskiemu Intendentowi Taxowemu, oraz Dozorcom iak naybacznieysze zaleca. Niemniej zakaz wszelkiego przekupstwa wołow i wieprzow, oraz wybiegania na trakty, pod dniem 4. Mca Września Roku terażniejszego wydany, ponawia. Dan w Warszawie na fessyi dnia 16. Mca Września 1795. Roku.

Z Protokołu Departamentu Policji Warszawskiej wypisano i wydano.

Michał Krajewski R. D. P. W. mpr:

Czytałem: *Zeromski.*

z Grodna.

UNI W E R S A Ł

Xiążecia Mikotaia REPNINA Generata-Gubernatora Litewskiego, względem optaty wszystkich w W. Xstwie Litt: podatkow nie pieniędzmi, lecz w naturze zbożem.

Wszystkim w obec i każdemu z osobna Obywatelom W. X. Litt: naywyższey moiey władzy powierzonego, do wiadomości i nieodwłoczney eksekucyi podaie się.

1mo. Ponieważ z Opatrzności najwyższego Stwórcy cały kraj tutejszy w roku niniejszym obfitym jest obdarzony żniwem; chcąc więc przybliżyć Obywatelom sposób korzystania z tej obfitości, z mocy władzy mojej najwyższej postanawiam: że wszyscy W. X. Lit: Obywatele, którzy płacą różne Prawami ustanowione Skarbowi Taryfowe Podatki, iako to: Podymne generalne, Czopowe, Szeleżne z karczem, Poglowne od Żydów, Młynowe, Czynsz Magdeburgski, różne kwarty z Starostw, Czynsz Emphiteutyyczny z Starostw, przez Licytacyą trzymanyeh, dochod z Starostw od czasu Konfederacyi Targowickiej w arędówne posesysye oddawanych, *Subsidium Charitativum*, Ofiarę 10go i 20go grosza, i pół Podymne mają wnieść wszystkie wyż wyszczególnione podatki do Skarbu Jey IMPERATORSKIEY Mości nie pieniądźmi, lecz w naturze zbożem; to jest: żytem, krupami i owsem, a to za podatki, które za raty 7brową 1795. oraz Januaryową, Marcową, i Juniową 1796. roku wedle Taryff Skarbowi należą:

2do. Czas do oddania na miejscu piędźnych podatkow zboża do magazynow Jey IMPERATORSKIEY Mości, wyznaczam, ieden miesiąc zaczynając od 1go Żbra do 1go gbra terażniejszego roku, według Ruskiego Kalendarza (od 12. Oct: do 12. List: podług Rzymskiego stylu.) A iako takowe iednoczasowe za wyż rzeczone raty oddanie podatkow zbożem uwalniać będzie Obywatelow na cały rok od wnoszenia onych, i razem od czterokrotnego przyjazdu do Powiatowego miasta, tak iesliby kto nad wszelkie spodziewania niedopełnił w ciągu naznaczonego terminu niniejszego postanowienia, z takowego więc Obywatela przez exekucyą woyskową zyskano będzie, za nieposłuszeństwo w półtora raza zboża tyle, ile bez przymuszenia dostawić był powi-

nien do magazynu, i ta połowa, która nad ustawę za winę z nieposłuszeństwa uzyskana zostanie w żaden rachunek do zapłażenia policzoną nie będzie, oprócz zaś tego Obywatel podpadający takowey karze, winien ieszcze będzie daremnie karmić te woyska i konie, które dla ekukcyi do niego przysłane zostaną.

370. Cenę zboża mającego się zamiast pieniężnych podatkow oddawać do magazynow nznaczam wedle terażnieyszego obfitego urodzaju za beczkę żyta 44. złotych, za beczkę ięczmienia krup 66. zł: za beczkę owsa 32. zł: za beczkę ięczmienia, ieżeli ten zamiast owsa będzie dawany 48. zł: beczka ma w sobie zawierać 144. Litewskich gary, zboże do magazynow dostawiane powinno być suche i dobrego gatunku, i oddawane w worach pół-beczkowych, odbierać się zaś one ma w pełney mierze pod strych czyli watek, i nieinaczey, iak według naysprawiedliwszey miary, którą Departament Skarbowy nawyższego Litewskiego rządu, pod pieczęciami do magazynow dla formy prześle; o zachowaniu zaś dobrego porządku, i wszelkicy sprawiedliwości, iak naysciślejsze odemnie będą Naczelnikom magazynowym dane przepisy. Krupy ięczmienne, albo gryczane, nie zaś inszych gatunkow przyjmowane będą. Jeżeli kto zamiast żyta ziarnem, zechce oddać żytnią mąką, takowe oddanie w zamianę niewzbrania się, a iesliby kto nie miał owsa, i nie był go w stanie należną od siebie miarę za podatki wystarczyć, w takowym przypadku pozwolą się zamiast owsa oddać ięczmieniem dwie części za trzy części owsa.

470. Ażeby nieuchybając czasu, takowy zboża dyspartymenit sprawiedliwie na Obywateli był uczyniony, z zupełnym zachowaniem równości, i bez uciemżenia iednego przeciwko drugiemu, z wyszczególnieniem podług taryff podatkow, za które wiele powinien Obywatel każdy oddać zbo-

za do magazynu Jey Imperatorskiej Mości przeznaczam do całkowitego tego dzieła, za Kommissarzy w każdym Powiecie i Woiewodztwie, Ziemskiego i Grodzkiego Sądu prezydujących Sędziow i Pisarzow, na ostatnich Seymikach obranych, oraz taryffowego Exaktora tegoż Powiatu; którzy złożywszy Kommissyą, i przyiąwszy na się obowiązek uczynienia w tey mierze swoiemu Obywatelstwu usługi, regularny bezstronny sporządzą dyspartyment, iaką kwotę zboża każdy Obywatel powinien oddać do magazynu Najiśniejszey Jey Imperatorskiej Mości zamiast pieniężnych podatkow ratt wyż pomienionych, a to w przytomności Powiatowego wykonawczey władzy Naczelnika, oraz i pełniącego obowiązek Kapitana Sprawnika. Y dla tego

5to. Za doysciem tego Uniwersału bez żadney odwłoki, i niepoźniey, iak 1go dnia przyszłego miesiąca Września, według Ruskiego Kalendarza, prezydujący Sędziowie i Pisarze każdego Powiatu, Grodzkiego i Ziemskiego Sądu, ziechawszy do Powiatowego Miasta, mają zarekwirować od taryffowego Exaktora, ażeby ten złożył im wszystkie Taryffy, wedle których wraz z nim w przytomności Powiatowego Naczelnika, i Kapitana Sprawnika, uczynią dokładny birczy regestr, wiele każdy Obywatel płacący podatki podług swego przeznaczenia, powinien zamiast rocznych taryffowych podatkow oddać zbożem do magazynu Nayaśn: Imperatorowey Jeymci, wezśne zaś wygotowanie takowego regestru szczególnie dla tego iest potrzebne, ażeby Obywatele przy zieżdzie do miasta Powiatowego (gdzie onym bez najmnieyszey zwłoki zbierać się będzie należało dla zainformowania się wiele który powinien dostawić zboża) mogli iako nayrychley ułatwić się, i nietracąc czasu przystąpić ku sprowadzeniu zboża do magazynow.

6to. Dwory ze wszystkimi ich wsiami, miastami z przedmieściami, Szlacheckie okolice i Kahały z przykahalkami i należącemi do nich karczynnami, dla własney swoiey ulgi, nieudzielnie wsiami, lecz razem podług własności każdego ogólney, mają i powinni oddawać zboże do magazynow: dla czego posesorowie osobiście, albo przez Plenipotentow i służących swoich, a Mieszczanie, Szlachta okoliczna i Kahały, przez jednego od siebie obranego obowiązani, iak narychley od wyż mianowaney Kommissyi zapotrzebować dla siebie wiadomości, wiele według liczby płaconych taryfowych podatkow należy do magazynu Nayaśn: Imperatorowey Jeymci oddać zboża, to jest: żyta, krup i owsa, przytym mają złożyć kwity dawnych rocznych podatkow dla skonfrontowania uczynionego dyspartymentu, które za uskuteczniением tey potrzeby zwrocne być mają

7mo. Rządu naywyższego Litewskiego Skarbowy Departament ma sporządzić i dostawić Exaktorom taryfowym drukowaną progresyjną Tabellę z szczegułami wiele podług wyznaczoney odemnie ceny, za każdy złoty podatkow wypada oddać, żyta, krup i owsa, generalne zaś dla wiadomości każdego prawidło jest takie: Iż za trzy-piątych części jednego złotego czyli za 18. grosz: należy oddać żyto, za jedną-dziesiątych części czyli za 3. grosze krup, za trzy-dziesiątych albo za 9. groszy owsa.

8vo. Według tey Tabelli wyż pomieniona Kommissya zachowawszy w każdym Powiecie wiele od każdego Obywatela zamiast rocznych pieniężnych podatkow należy do magazynu Jey Imperatorskiey Mości przyiąć zboża, ma wydawać o tym każdemu Obywatelowi za podpisem jednego Członka i Exaktora taryfowego Biletę, czyli zaświadczenia drukowane i numerowane, których wedle ustanowioney schemy pewna li-

czba exemplarzow ma być do Kommissyi przysłana z Departamentu Skarbowego, przy wydaniu zaś takowego Biletu, drugi podobny temu exemplarz powinien być podpisany na wzajem przez tego Obywatela, któremu pierwszy exemplarz jest wydany, a ten drugi exemplarz zostanie się u Exaktora, a Kommissya zaś prowadzić ma rozdawanych Biletow dokładny registr, i po ukończonym terminie rozdawania komunikować kopią tego rejestru zaświadczoną Powiatowemu Naczelnikowi, i Kapitanowi Sprawnikowi dla wiadomości onych.

9no. Każdy Obywatel po otrzymaniu od Kommissyi Biletu czyli zaświadczenia, wiele zamiast podatkow należy mu oddać zboża, wyznaczoną w tym Bilecie kwotę tegoż zboża, ma odesłać do magazynu. Gdzie Naczelnik Magazynowy po odebraniu tego zboża zaświadczyć ma na tymże Bilecie, że według onego należąca do oddania kwota zboża zupełnie jest odebrana, i Bilet takowy Obywatelowi na miejscu osobnego kwitu zwroci, zapisawszy u siebie do ksiąg perceptowych, iż od tego Obywatela podług Biletu pod numerem N. wyjaśniona w tym Bilecie kwota zboża do magazynu jest przyjeta. Zwrocony zaś od Naczelnika magazynowego z jego zaświadczeniem Bilet, Obywatel znowu powinien złożyć Exaktorowi, od którego ma być dany zwyczajny kwit na skutek z opłaconych za cały rok podatkow; z tego powodu na składanie w Exakcyi takowych Biletow mających w sobie zaświadczenie przystawionego do magazynu zboża naznaczam termin jednego miesiąca od 1. Nowembra do 1. Grudnia 1795. roku, a koby na ten termin nie złożył tego zaświadczenia, takiego iuż Powiatowy Naczelnik mając za nieposłusznego, wykommenderować ma do niego exekucją nieczekając udzielnego rozkazu. Ażeby w ów czas wiadomo było, kto się okaże nieposłusznym, wi-

nien Exaktor po pierwszym Grudnia sporządzić i napisać Powiatowemu Naczelnikowi Tabelę z wyszczególnieniem tych, którzy nieokazali kwitów iemu oddanego do magazynu zboża, żadne zaś inne kwitacye na konto oddanego zboża pod żadnym pretextem za dostateczne przyjęte i uważane być nie mogą, iak tylko wydane od Naczelników magazynowych.

10mo. Mieysca dla magazynow, do których ma być zwożone zboże, nie daley wyznaczają się, iak tylko przy naybliższych spławnych rzekach, dla samey zręczności i wygody Obywatelow, a zatym w części Kowieńskiej będą naznaczone i objawione przez Naczelnika tej części JW. Generała Poręcznika i Kawalera Xiążęcia *Galicyna*, w części zaś Wileńskiej wyznaczam Miasto Wilno i okoliczne przy tym mieście wybudowane szpichlerze; w części Grodzieńskiej miasteczko Mosty, i w bliskości tego mieysca naydujące się składy, do których i Powiat Lidzki dla bliższego ku onym, aniżeli do Wilna swoiego położenia należne od niego zboże sprowadzić powinien. Powiat zaś Brzeski nie do miasteczka Mostow, ale i nie daley iak do samego Brześcia, do wyznaczonych tam magazynow zboże ma oddawać.

11mo. Znając koniecznością, ażeby przy oddawaniu do magazynu zboża była przytomna ze strony Obywatelow upelnomocniona osoba, któraby zastępowała ich we wszystkim tym, coby tylo mogło się dla nich zdawać uciemieniem ze strony magazynowych Naczelników, i razem świadkiem tego, ieżliby który z Obywatelow przywoził do magazynu zboże nie w zupełney mierze, lub też w niedobrym gatunku, którego by dla tych przyczyn przyjąć nie można było, zatym zalecam i determinuję, ażeby Grodzkie Sądy zebrawszy się w dniu 1. 7bra, każdy w swoim Powiecie z grona Szlachty osiadłej iednego

wyznaczyli Kommissarza Obywatela zacnego, i wszystkim z dobrych przymiotow znanego z tym zamiarem, aby ci Kommissarze ziechawszy na te miejsca, gdzie dla Powiatow ich magazyny są naznaczone, znajdowali się przy nich bez oddalenia się, aż nim zostanie ukończone zwożenie zboża, dla dostrzegania, ażeby żadnemu z Obywatelow najmniejszey niedopełniono niesprawiedliwości, lub iakiegokolwiek ucziemienia, czego jednak spodziewać się nie mogą ze strony Naczelnikow magazynowych, iako wybranych z doświadczenia ich charakterow, i dobrego myślenia. Lecz ieśliby pomimo to wszystko, i nad wszystkie spodziewanie przydarzyło się Obywatelom przy oddawaniu zboża doświadczać niesprawiedliwości, a ztąd nieukontentowania, i daremney przewłoki, w podobnym przypadku wspomnieni Kommissarze starając się temu zapobiedz i uprzędzić, mają prawo i obowiązek, donieść o tym Naczelnikom magazynowym, i raportować JW W. Generatom w częściach wykonawczą władzę mającym, którzy wszelką w tym razie dla nich dadzą sprawiedliwą wedle praw pomoc. Równie Kommissarz Brzeskiego Powiatu ma w podobnych zdarzeniach odnosić się do Generała mającego kommendę w mieście Brześciu, gdzie i zboże takowe tego Woiewodztwa, z resztą pozostałą Powiatu Pińskiego oddawane, i przyjmowane być ma.

12mo. Zalecam; aby ten Uniwersał po wszystkich Parafiach Kościołach i Cerkwiach, wszystkim Obywatelom bez najmniejszey przewłoki był obiawionym. Dan w Grodnie roku 1795. miesiąca Sierpnia 20. dnia.

(L.S.) MIKOŁAJ XZS REPIN.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 26. Sierpnia. Mimo prawdziwe, czy zmyślone chęci niektórych Ministrów zawarcia z Francją pokoju, znowu tu najwyższe rozpoczęły się przygotowania do wojny.

Wczora 50. statków transportowych przybyło z *Bremerléhe*, które złączone z innymi w *Portsmouth*, wynoszą liczbę 200. i te wszystkie żołnierzem osadzone z przywoitą amunicją, i artylleryą, popłynęły dla nowej wyprawy ku brzegom Francuzkim do Bretanii. Ta nowa ekspedycja, a iak tu zakłady o to się dzieją, iest to ostatnie Rządu Angielskiego usiłowanie, które będzie zastojone od 5. liniowych okrętów, i dwóch fregat pod kommandą Admirala *Harvey*.

Te okręta są Królowa Charlota od 110. armat, płynie na nim Hrabia Artezyi, który otrzymał od rządu 10. tysięcy Luidorów, inne zaś okręta zowią się: Xiążę de Galles od 98. Xiążę Russel, i l'Orion od 74. armat, a temi General *Doyle* kommanderuje. Na fregacie *Arctuz* 30. tys. F. S. popłynęło. Te woyska do Francyi wyprawione składają się z Emigrantow na żołdzie Angielskim służących, i z 4ch Regimentow Anglikow, z których każdy ma po 1,000. ludzi.

Powszechnie iest mniemanie, iż najpierwsze usiłowanie będzie na wyspę *Noirmoutier* wylądować, (leżącą przy brzegach *Poitou* w południowej stronie uścia Rzeki *Loiry*. Ta wyspa ma wzdłuż 3. w szerz 2. a dokoła 7. mil.)

Woysko zgromadzone w *Southampton* nie będzie formowało drugiej dywizyi końcem wsparcia pierwszej wyprawy, ale ma być wysłane do Ameryki dla odzyskania Antyllow.

Hrabia *Moir* podziękował za służbę, i cały sztab jego złożony. Nad jego Flotą *Ralph Al-*

Cromby obeymie komendę. Przygotowania są do tej wyprawy niezmiernie. Admiralicya 15. nacięła okrętów od kompanii Indyjskiej dla wsparcia floty i transportu armii.

Z Londynu d. 28. Sierpnia. Pisma dzisiejsze wieczorne donoszą, że Eskadra Admirała *Harvey* przymuszona jest od przeciwnego wiatru z całym transportem wrócić się do odnogi *S. Heleny*.²

Ministrowie nasi żądali wiedzieć od Ambassadora Hiszpańskiego tu rezydującego, dla czego Dwor jego pokoy udzielał z Francją czynił w tym zwłaszcza czasie, gdy oświadczył się, że wojnę z największą usilnością popierać będzie. Odpowiedział Posel, że gdyby ten nie był zawarty traktat, żadnego niebyłoby sposobu wstrzymać Francuzow, żeby za jeden miesiąc nieopanowali Madrytu.

Listy z Indyi wschodnich donoszą, że w krajach do Anglii należących wzmaga się znaczne rozruchy. Wprawdzie od wzięcia *Pondichery*, W. Brytannia wszystkie brzegi *Coromandelu* posiada, wszakże *Typpo-Saib* łączy się z Maratami dla odzyskania, co w czasie przeszłej wojny utracił. W *Bengalu* znaczna burza powstała. Cała Artyllerya W. Brytannii na sztuki przez Insurgentow rozsiekana. Przy *Madras* 12. tysięcy ludzi przygotowanych było płynąć do wyspy Francuzkiej nazwanej *Pisle de France*, ale gdy okręta zbyt późno z Anglii nadeszły, a pora roku niesposobna do żeglugi nadeszła, ta wyprawa skutku niewzięła.

Piszą z Niemiec, że Sierzant jeden i żołnierz z Regimentu Kokardy Białej, czyli *de Mortemar*, wkradłszy się nie dawno do Miasta *Delmenhorst*, namawiali Francuzkich Robotników będących tam w znacznej liczbie, aby się do Regimentu zaciągali. Generał Francuzki gdy o tym powziął wiadomość, kazał poimać tych Jeh-

mościow, i każdemu z nich dać po 25. kiiow, tak dobrze aplikowanych, że po tey małej poprawie przez dni 8. ruszyć się nie mogli.

Najświeższe wiadomości od *Sir John Borslase Warren* pod dniem 19. donoszą, że Republikanie wylądowaniu Ammunicyi od Angielskiej Eskadry, która przeznaczona była dla Armii *Charette* przeszkodzili, atoli 1,500. ludzi *Charetta* małą garstkę Republikanow odparło, którzy utracili przy tey okazji 200. ludzi.

List z *Leyth* donosi, że widziano krążącą Duńską i Szwedzką Eskadrę niedaleko *Schotlandyi*.

Z *Martyniki* potwierdza się wiadomość, że w *Grenadzie* 47. Anglikow zamordowano, między którymi Gubernator i inni znaczney Familij jeden po drugim kolejno są roztrzelani. Republikański Generał *Julien Fiden* Mulat dowodził w tey akcji, i przytomny był tey ekzekucyi.

BELGIUM.

OTWARCIE RZEKI SKALDY.

Opis w Gazecie Brukselskiej pod datą 20. Sierpnia otwarcia wolney żeglugi na Rzece *Skalda*, (po Francuzku *Escaut*, a po Niemiecku *Scheldae* nazwaney) które to otwarcie przez Rzpltą Francuzką dnia 30. *Thermidora* (10. Augusta) jest ogłoszone w rocznicę zniesienia we Francyi Królewskiej władzy, jako rzecz godną pamięci tu kładniemy.

Dnia 30. *Thermidora* Roku 3ciego Rzpltey Francuzkiej o godzinie 4. z południa. Reprezentanci Ludu *Lefebure* z *Nantes* i *Ramel* wysłani od Konwencyi do *Belgium*, wstąpiwszy na wysokość okrętu, nad którym bandera troykolorowa wywijała swe korwety, gdy podpłynęli w górę Rzeki *Skaldy*, zaczawszy od Fortecy S. *Wawrzyńca*, aż do środka Portu Antwerpskiego.

znaleźli Mieszkańców Antwerpii licznie nad brzegami zgromadzonych, Garnizon stał w paradzie z bronią, a Muncypalni w szarfach. Reprezentanci z tym ogłosili następującą proklamacyą:

WOLNOSC, BRATERSTWO, ROWNOSC.

W Antwerpii d. 30. Thermidora
Roku 3go Rzpltey Francuzkiej
iedney i nierozdzielney.

*Reprezentanci ludu wystani do Woysk Północnych
nad Rzekami Sambry i Mozy w Belgium.*

„Uważając, że czas jest, aby te krajny,
„do których Rzplta zwycięzki swoy posunęła
„oreż, korzystając z owocow pamiętnych wieka-
„mi tryumfow, i z owych wszystkich profitu-
„jąc zyskow, przez tyła krwi rozlanie od obroń-
„cow Wolności szczęśliwie osiągnionych, uwa-
„żając, iż Francya zawsze łączy ze swemi zwy-
„cięstwami równie oswobodzenie z pod ciężarów
„rolnictwa, iako wolność wstrzymaną handlu, i
„wszelkie pożytki, które lud powinien z nich
„odbierać, stanowi co następuje:

„1mo Statki, okręta, i wszelkie budowy
„morskie przedtem nazwane Belgickie i Antwerp-
„skie, swobodnie pływać będą pod banderą Na-
„rodową.

„2do. Wszelkich statkow lawirowania po
„Skaldzie Rzece jest ogłoszona wolność; a ta-
„kowa żegluga gwarancyą Rzpltey będzie od-
„poważniona.

„3tio. Wszelkie rozrządzenia, których in-
„teress Narodowy i dobro handlu wymagać mo-
„że dla Portu Antwerpii wkrótce będą ogłoszo-
„ne. Prawa generalne i szczegulne Marynar-
„stwa, tudzież utrzymywanie Policyi, i przy-
„chod cła Narodowego będą tym czasem odbie-

„rane podług zwyczajney formy wolnych Por-
ntow.

(Podpisano było) *D. V. Ramel. J. Lefebure de Nantes. J. H. Mathey* Prezydent. *Herman* co do ladu.

Po takowey proklamacyi, *Salve* generalne Artylleryi, i wiele od Muszkieteryi wystrzałow przeplatane były z okrzykami: Niech żyje Rzplta! niech żyje na morzach wolność. Toż nastąpiło witanie korrespondencyinych statkow, rozwicie upędzających się z wiatrami pawilonow, puszczenie się z biegiem nurtow płynących statkow, albo pospiech za dyrekcyą wiatrow dmących w rozwinięte żagle, były to znaki, przez które powszechna radość okazywała się na lądzie i wodach. A gdy Reprezentanci oddali Proklamacyą, czyli Ustanowienie powyżey wyrażone Muncypalnym, dodając, iż takowy skarb Obywatelstwu ich i wierności powierzaią, Prezydent Antwerpii następującą miał Mówę:

Muncypalni Antwerpii do Reprezentantow Ludu Lefebure (z Nantes) i D. V. Ramel będących na Missyi Belgickiey.

„Dzień dzisiejszy Reprezentanci Ludu,
„dzień na zawsze pamiętny, jest bardziey uro-
„czysty i świetny, niżli kiedykolwiek Belgi-
„um w powszechności, a Miasto Antwerpia szcze-
„gulniey na swym horyzoncie widziały. Nay-
„przód świetność tego dnia przypomina ow dro-
„gi moment, w którym wolność i równość tron
„obaliła, gdy wielki Narod wasz tyrannią zgnę-
„bił, ten to dzień uroczysty przywodzi nam ów
„moment na myśl, któremu winnismy wszyscy
„odzyskane swobody nasze, a razem stawia nam
„na pamięci owę nieustraszoną odwagę i praw-
„dziwą energią, którą sami tylko Francuzi roz-
„poznać mogli, a z której wypłynęły obfite
„źródła szczęśliwości naszych. O gdyby tę praw-

„dę wszyscy Belgowie uczuć mogli! o gdyby
 „miłość nieskazitelney wolności ożywiała dusze
 „każdego z naszych współ-Obywatelów! aby zu-
 „pełnie każdy to poznał, iaka różnica jest mię-
 „dzy Niewolą i Wolnością.

„Reprezentanci Ludu! przychodzi już ta-
 „komy moment. Każda już obojętność powinna
 „zniknąć. Wściecie to! wy Francuzi zholdowa-
 „li sobie wszystkich ferca przez dobroczynne
 „dzieła wasze, a gdy te są nie z kalkulowane,
 „tuszymy sobie, że ukoronuiecie szczęściem na-
 „dzieie nasze. Gdy bowiem przyspieszacie Bel-
 „gom polityczną i osobistą, a teraz nawet han-
 „dlową wolność, dźwigacie tym samym nas z
 „grobowca niepamięci i nicestwa. Nie dość bo-
 „wiem na tym było, gdybyśmy wolni w ści-
 „słych nieiako obrębach zawarci kraju naszego
 „byli, ieszcze nam trzeba było wolności rozu-
 „mney, polityczney, i kommercyjalney. Nikt
 „w Belgium nie wątpił o wolności opinii, nikt
 „względem dzieł prawem dozwolonych wątpliwo-
 „ści najmniejszey nie miał, ale się też nikt
 „prawie niespodziewał tak obszerney wolności
 „handlowey. *Skalda*, owa to Rzeka od natury ufor-
 „mowana, dla uszczęśliwienia naszej ziemi,
 „która niegdys wolna, Miastu naszemu obfitość
 „i bogactwa przynosiła, z czasem gdy tyrań-
 „ski Monasteru nastąpił traktat, zadał handlowi
 „naszemu cios śmiertelny i zupełny upadek, ta
 „sama *Skalda*, owe to źródło nieskończonych
 „pożytków, dziś jest otworzona, która przez
 „dobroczynność zwycięzkiego i wspaniałości peł-
 „nego Narodu, obfitość i szczęście dla tych go-
 „stwie, których Francya ma sobie za honor uda-
 „rować wolności darem, iesli go za najwyższy
 „stopień poczucia szczęścia swego.

„Przymińcież więc Reprezentanci Ludu
 „hold szczyry, który niesiemy do Zgromadze-
 „nia wspaniałością darow otrzonego. Daycie

„ucznić naszym Dobroczyńcom, iak Belgowie są
 „w powszechności wdzięczni Konwencyi, a iak
 „Miasto Antwerpia szczegulnie jest wdzięczna
 „tey wspaniałey Władzy dobrodzieystwy szafują-
 „cey, która na zasadach Równości i Wolno-
 „ści tyle już dla Belgow uczyniła, że nayusil-
 „niey tego pragną, aby mogli okazywać dowo-
 „dy tych zawsze sentymentow, które za zwro-
 „tem lepszych czasow będą nieomylnie wzra-
 „stały, gdy Belgium do Francyi zupełnie przy-
 „łączone zostanie, w ten czas, gdy ludzie obu
 „Narodow iednę tylko ogromną, i też samą Fa-
 „milią składać będą. Niechże więc życie Rzpłta!
 „niech życie Konwencya Narodowa! niech się
 „uskuteczni złączenie Belgow z Francją!

(podpisano) *J. H. Mathey* Prezydent.

Odpowiedzieli na to Reprezentanci Ludu,
 iż doniosą Konwencyi Narodowey takowe oświad-
 czenia Belgow. Dodali, iż niewątpliwie mogą
 być tego zdania, iż lud Antwerpii goony tych
 względow, które są dla niego oświadczone, usi-
 łować będzie o swoiey wartości mniemanie sku-
 tkiem w następane czasy naychwalebniey uspra-
 wiedliwić.

Zatym udali się Reprezentanci do Ratu-
 sza, otoczeni pierwszemi Obywatelami z Mia-
 sta, gdzie przytomni byli wesoley uroczystości,
 którą tam obchodzono z okoliczności tak wiel-
 kiego dla Belgow zdarzonego szczęścia.

D A N I A.

Z *Kopenhagi d. 5. Września* Dochodzi nas
 wiadomość, że dwa Hollenderskie kapry znowu
 Angielskie niektóre okręta ładowne węglami ka-
 miennemi na północnym morzu napotkawszy,
 zabrały. — Listy z Flandryi donoszą, że część
 Flotty Rossyiskiey jest pod *Dunkierką*, druga zaś
 część jest przed portem *Havre*. Anglicy ufają
 temu nowemu posilkowi, i grożą brzegom Pi-
 kardyi.

DODA.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę d. 19. Września R. 1795.



z Warszawy.

Urządzenie względem Prowiantow.

BUXHEWDEŃ Generał Major &c.

Czynić starania w każdym przypadku o ulgę w ciężarach, i osłodzenie losu Obywateli kraju pod Rządem moim będącego, i o skutku ich Obywatelom donosić, zawsze było i jest miłym dla mnie obowiązkiem; z ukontentowaniem przeto przychodzi mi uwiadomić Obywateli, iż lubo wydanym od najwyższej władzy rozkazem, przystawienie przez Obywateli Ziemi i Powiatow znacznych Furażow i Prowiantow dla woyska Rosyjskiego, w tym kraju konsystującego potrzebnych, zaleconym mi zostało: gdy jednak JW. WW. Delegowani w tym celu od Ziemi i Powiatow, w podaney do mnie Nocie, stan Obywatelow zniszczony, i niemożność dostawienia przez nich takowych Furażow i Prowiantow wystawili, i o uwolnienie Obywateli od dostawienia onych, z licznych powodow i przyczyn w teyże Nocie umieszczonych dopraszali się, z tym nieomieszkałem do władzy najwyższej potrzebnych przedsięwziąć krokow, i teyże kilkokrotnie w tey mierze uczynić przełożenia, która przekonawszy się o realności powodow, przychylić się raczyła do zupełnego uwolnienia Obywatelow od dostawienia dla woyska Furażow. Co się zaś tycze Prowiantow, tych wielość zmniejszowały, na przystawienie tylko 20.000. Cze-

twertni żyta, i 1875. Czwertni krup żytnych, za oznaczoną cenę zezwoliła. Lźby zaś takowy Prowiant w sposobie iak naydogodniejszym bez uciążenia Obywateli był dostawionym; przeto względem dostawienia onegoż, następujące wydatę urządzenie, które we wszystkich punktach i szczegółach dopełnione mieć chce.

1mo. Zapatrzwszy się tak na Taryfę dymow, iako też zważywszy pozycyą i stan aktualny, niemniej zniszczenie kaźdey w szczególności Ziemi i Powiatu, pod Rządem moim będących, Prowiant wyżej wyrażony, to jest: Żyta Czwertni 20,000 i krup żytnych Czwertni 1875. w następującej proporcji przez Ziemię i Powiaty, na ten jeden tylko raz dostawiony mieć chce, iako to: *Ziemia Drohiccka* dostawi żyta Czwertni 4000. krup Czwertni 400. *Ziemia Mielnicka* żyta Czwert: 2000. krup Czwert: 200. *Ziemia Bielska* żyta Czwert: 4000. krup Czwert: 400. *Ziemia Łukowska* żyta Czwert: 1000. krup Czwert: 150. *Ziemia Stężycka* żyta Czwert: 500. krup Czwert: 40. *Ziemia Parczewska* żyta Czwert: 650. krup Czwert: 60. *Ziemia Łomżyńska* żyta Czwert: 2100. krup Czwert: 200. *Ziemia Nurska* żyta Czwert: 1100. krup Czwert: 100. *Ziemia Warszawska* żyta Czwert: 550. *Ziemia Czerska* żyta Czwert: 900. krup Czwert: 90. *Powiat Garwoliński* żyta Czwert: 1000. krup Czwert: 75. *Ziemia Liwska* żyta Czwert: 600. krup Czwert: 60. *Powiat Kamieńczykowski* żyta Czwert: 1000. krup Czwertni 100.

2do. Mieysca na msgazyny, do których Prowiant ten przystawiany być ma, oznaczam następujące, to jest: Miasta Warszawę, Węgrów, i Kock. Do Warszawy przystawiać będą całkowity Prowiant do nich należący, to jest: Żyto i krupy, Ziemię Warszawską, Czerską, Liwską, Łomżyńską, Nurską, Drohiccką, i Powiaty Garwoliński i Kamieńczykowski. Do Węgrowa Zie-

mia Bielska całkowity Prowiant, a Mielnicka połowę Prowiantu, to jest żyta Czetw: 1000. i krup Czetw: 100. Do Kocka: Ziemie Łukowska, Stężycka i Parczewska, całkowity Prowiant, a Mielnicka połowę, to jest: Żyta Czetw: 1000. i krup Czetwertni 100.

3to. Wyżey namieniony Prowiant, to jest żyta Czetwert: 20,000. i krup żytnych Czetw: 1875. Kommissye Porządkowe każda *respectiue* swej Ziemi lub Powiatu, podług dyspartymentu pod punktem pierwszym przezemnie uczynionego, wspólnie z osobami od Obywatelów (w liczbie takiej, jaka się tymże Obywatelom podobna) wybranymi, na Dymy rolnicze w proporcji, jaka może być najsprawniejsza, rozłożą, i w wydanych na to Paletach, przystawienie tegoż Prowiantu w połowie najdalej na dzień 1oty Octobra roku bieżącego, a w drugiej połowie na dzień 30sty tegoż miesiąca Octobra, Dziedzicom, i jakiegokolwiek prawa Possefssorom, czyli Dzierżawcom dóbr wszelkiej natury, nie zaś poddanym, pod exekucyą z woyska Rossyjskiego nakazą, wolno iednak będzie każdemu Obywatelowi na pierwszym terminie 10go Octobra całkowity od niego należący Prowiant przystawić. W przypadku zaś uchybienia przez kogożkolwiek pierwszego lub drugiego terminu do dostawienia Prowiantu oznaczonego, Kommissye Porządkowe, wraz z Smotrytelami woiennymi, nieprzyjmując żadnych tłumaczeń, exekucyą z woyska Rossyjskiego zesłać powinny.

4to. Każda Ziemia, czyli Powiat, do Magazynu tego, do którego prowiant dostawiać będzie, delegować od siebie powinna iedną osobę przez siebie wybraną, lub Kommissarza Porządkowego, odemnie zaś do każdego z trzech powyżey wyrażonych Magazynów, Officer z woyska Rossyjskiego zesłany zostanie, których Delegowanych, wspólnie z zesłanym odemnie Offi-

cyerem, obowiązkiem będzie dopilnować: 1mo. Ażeby na cztertert jedną nie wymagano więcej jak 7. ćwierci miary Warszawskiej. 2do. Ażeby nie inaczej, tylko w strych mierzone. 3tio. Ażeby nie natłaczano i nie potrząsano. 4to. Ażeby fur, które przydą z Prowiantem, nie zatrzymywano, ale zaraz expedyowano. 5to. Ażeby worki, w których Prowiant będzie przywieziony, właścicielom zaraz powracano, i oddawano.

5to. Cena za przystawić się mający Prowiant, stosownie do rozkazu Najwyższej władzy następującą oznaczam, za Czwertt jedną żyta rubli pięć, czyli złt: Pol: 31. gr: 20. za Czwartt jedną krup żytnych, rubli ośm, czyli złt: Pol: 50. gr: 20.

5to. Każdemu obywatelowi, któren podług wydanego paletu prowiant do Magazynu przystawi, Officerowie odemnie do Magazynu wyznaczeni, wraz z Delegowanym od Ziemi, kwit na przystawiony przez niego Prowiant, z wyrażeniem wiele żyta, a wiele krup żytnych przystawił, niezwłocznie, bez wymagania chociażby najmniejszej opłaty, wydać powinni, a za okazaniem, i ułożeniem w Kancellaryi Rządowej przy boku moim będącey takowych kwitow, czyli to przez jednego w szczególności obywatela, czyli też przez Delegowanego imieniem całej ziemi, natychmiast assygnacya na summę, podług złożonych kwitow wypadającą, przezemnie do Administracyi skarbu publicznego wydana, i przez Administracyą nie zawodnie zapłacona będzie.

7mo. Co się tycze furazow i prowiantow przez Obywateli i mieszkańcow Ziemi i Powiatow, pod Rządem moim będących, od pierwszego Miesiąca Grudnia Roku przeszłego 1794. dla woyska Rossyiskiego dostawionych, i przez woysko Rossyiskie wybranych, na takowe Pro-

wianty i furaże, kwity przez wojskowych Rosyjskich podpisane, Delegowani od Ziemi i Powiatow, w dyżurstwie moim złożyć, lub do tegoż dyżurstwa w czasie naydaley niedziel czterech, też kwity nadesłać powinni, a po złożeniu wszystkich takowych kwitow, i onychże wyexaminowaniu, satysfakcya ceną przyzwoitą i sprawiedliwą, razem dla wszystkich Ziemi i Powiatow, ze skarbu publicznego nastąpi.

Ninieysze urządzenie do Kommissyow Porządkowych, Ziemi i Powiatow, rozestane, i do Gazet kraiyowych podane mieć chcę. Dan w Warszawie dnia 17. Miesiąca Września 1795. Roku.

(L. S.) BUXHEWDEN.

FRANCYA.

Z Paryża d. 27. Sierpnia. Przed zniesieniem wszelkich klubow i towarzystw partykulanych we Francyi, na sefsyi Konwencyi d. 23. Sierpnia, *Mailhe* imieniem trzech Deputacyow: Ocalenia, Bespieczeństwa, i Prawodawstwa, tak mówił:

Jeszcze są we Francyi Towarzystwa prywatne i kluby tajemne, a te służą do samey tylko podniety rozmaitych w Narodzie rozruchow. Jedni panowanie chcą postrachu zwrócić, drudzy royalizmu ostrzą pugiuały, wszyscy lud różniaią, i dzielą go na cząstki tysiącznych niezgod. Po dniu 14. Julii (tego dnia Bastylia zburzona) o samey tylko nienawiści mówiono przeciwko tronowi Królów, po dniu 9. Thermidora (tego dnia *Robespierre* ścięty) nierozprawiaią nigdzie o czym innym, tylko o zapalczywości obywatelow przeciwko strasznym okrucieństwom Jakobinizmu, a iednak stosunki do siebie tych obu Rządow tak są bliskie, iż prawie iednym tchnęły sentymentem tyrannii. Przed 14. dniem Julii kawał pergaminu dawał niektórym wielkość i

bogactwa, przed 9. Thermidora karta od Jakobinow podpisana naywyższą zastugę samey nieczemności przywłaszczają. Republikanie! wasza energia między dwoygiem takowym systema, które psuje równość i wolność, naywięcej dopiero wzrostu, idzielności nabiera. Y czyliż postrach ma szafoty znowu budować? Jakże? cobyscie wy tron krwawy monarchii na trupach Patryotow mieli wznosić? Nie, nie dla tego to Francuzi tyle już poczynili ofiar, żeby mieli z siebie igrzysko Europy robić, nie dla tego pewnie okryte dziś laurami skronie noszą, aby pod iarzmo podłej niewoli swę karki pozginali. Tryumfy 14. wielkich armii, już Rzplitey szczęście ugruntowały, Nieprzyjaciele tej Rzplitey obelgami one szarpią, ponieważ ich zawziętość ziemię Francyi spustoszeniem i trupami acz bezskutecznie okryć usiłowała, wszakże to nasze mocarstwo skoro do swęj naturalney potęgi i wszelkich rządu czynności w klubach praw zawartych przyjdzie, wkrótce będzie to rzeka wspaniale płynąca, która z sobą wszędy obfitość i bogactwa rozleje.

Po długich ieszcze stosownych do tej materyi dowodach nakoniec wnioś, a Konwencya dekretowała.

Art: 1. Każde Zgromadzenie znaiome pod imieniem klubu, czyli towarzystwa ludu, jest zniesione.

Art: 2. A zatym wszelkie sale będą zamknięte, a klucze i papiery klubow złożone zostaną w składzie Ratusza. Ten projekt, gdy poszedł na głosy, został dekretowany.

Gdy panowanie Sansculottow przeszło, Konwencya zniosła także postanowienie owe, które poświęcało niejako Sansculotyzmu pamiątkę. Dnia wczorayszego dekretowała, że w Kalendarzu dnie 4ry ostatnie roku nazwane *Sansculotides*, będą odtąd oznaczone imieniem: dni dopełniające (*Jours complementaires*).

Wielu się wraca do Paryża Emigrantów, (jako pisze jeden z Zurnalów) za wiadomością Rządu. Jest nadzieja, że liczba niemata osób z wielkimi talentami, iakiemi są *Montesquieu*, podbiciem Sabaudyi. Biskup d'Autun głębi okościł myśli, i gładką wymową znakomity, także *Baumetz*, *André &c.* znowu do Francyi powrócą. Donoszą nawet, że Biskup d'Autun, który się był do Ameryki schronił, niedawno w *Boston* siadł na okręt dla powrotu do Europy.

W Kościele niegdyś Katedralnym Paryża fest *Wniebowzięcia N. Panny* obchodzony był uroczystości. Biskup odprawił Mszą pontyfikalnie, a sześciu z Duchowieństwa mu asystowało. Chór kapeli więcej niż z 200. składał się muzykantów. Ludu niezmierna liczba czyniła tym co się spodziano wejście do Kościoła niepodobne. Gdy się nabożeństwo skończyło, wołali z Kościoła wychodzący. *Niech żyje Rzplita i Religia!*

Boissy d'Anglas miał mowę względem naszego politycznego położenia i proporecy sił Francuzkich do innych Europejskich krajów. Użył on ostrej wymowy naprzeciw Anglii, i zaręczał, iż ta wkrótce przymuszona zostanie uznać Francuzką Rzplę. To doniesienie ma być drukiem ogłoszone i do Departamentów rozsiłane.

Codziennie tu i w okoliczne miejsca przybywa nie mało woysk. Zawczora i 500. a wczora 2000. ludzi przymaszerowało. Ta mnogość armii dała pochoć do licznych rozmów. Ma być w ogrodzie *Thuilleries* znaczny oboz rozbity. Drzwi i wejścia do Narodowego Pałacu i ogrodu, coraz mocniej bywają żelaznymi kratami opatrywane. Wiele tutejszych Sekcyi postanowiło, nim się uformują pierwiastkowe zgromadzenia dla przyięcia Konstytucyi żądać oddalenia mnogich woysk z Paryża, gdyżby te były przeszkodą wolnych obrad.

Rząd Angielski umowę tyczącą się Angielskich niewolników przyjął.

Od d. 22. t. m. codzieln prawie racya chleba wynosi trzy czwartych funta, inne atoli żywności są jeszcze dość w wysokiej cenie. Wino ztaniało, tak, iż beczka, która do tych czas 9000. Liwrow kosztowała, teraz po 8000. przedawana była.

Piszą z Bourdeaux pod datą 14. Augusta iż tam wino z gciu na 6000. liwrow beczka spada.

Dziś rozchodzi się wiadomość, że między Charette i Republikanami zaszła zwawa utarczka, w której 2000. Republikanow dostać się miało w niewolę, a tych głoszą, iż Charette mszcząc się za Emigrantow pod Quiberonem wziętych, natychmiast rozstrzelać kazął, lecz też sama Gazeta ostrzega, iż to jeszcze potrzebuje potwierdzenia.

Gdy przeciwko Emigrantom wiele mówiono. Legendre ozwał się: Mam wiadomość, iż Malouet, Jaucourt i wielu innych, tajemnie przybyło do Paryża Emigrantow, a ich tu zbliżenie się winni iesteśmy wpływanu do tego ledney niewiasty, a ta jest determinowaną Patronką tych zdrajcow oycyzny. Ona to ich sprowadziła listami swemi ze Szwycaryi. Alboż nie wiadomo? że u iey stołu iedzą i piją lekność Reprezentanci, którzy lepiejby uczynili, gdyby skrzętnie w domu swym, lub u przyjaciół na oobiadach bywali, nizli u tey protektorki, a podobno i korrespondentki Emigrantow. Strzeżcie się moi kolledzy od tey Syreny, która chce was zgubić na ucztach umyślnie na to przygotowanych. Niema prawie żadnego Reprezentanta, któryby nie był wzywany od niey na biesiady. Nie którzy mają, aż po siedm od niey biletow z prozbą na obiad. Ja sam takowe bilety odbierałem, równie jako i mój kollega Dumont i wielu innych. U-

mieymy opierać się wszelkiemu zwodnictwu. Można widzieć na moment piękne stworzenie, ale oczywista i lud ma być nad wszystko. (Żywe oklaski nastąpiły.) Takową przymówkę oostrość dopełnił Thibaudeau, gdy rzekł: Iż gdyby trzeba było wynurzyć nienawiść ku Emigrantom, uyrzanoby, że wszystkie członki Konwencyi jednomyślnie przeciwko nim zgadzają się, i że nie dałby się żaden zwieść temu usidleniu, albo wyraźniej powiem czarodzieystwu, o którym tu mówiono.

Tak dotkliwie wyrazi sprawiły, że Pan Stael zaraz z łoży, i z nią Pan Stael Posel Szwedzki wyszli z Sali.

Członki zatym korpusu dyplomatycznego naradzały się, czyliby nie należało przed tutejszym rządem zanieść skargę o owe obrażenie żony wspomnianego Posła, lecz zgodzono się na to, aby w milczeniu zagrześć ową apostrofę grubiańską i dotkliwą tego od Dunaju wiesniaka. (a) Tak mało jest czasu, mówi Zurnalista, w którym przyszliśmy do światelka rozumu, iż trzeba nam wybaczyć, jeśli czasem w paroxyzm szaleństwa odpadamy.

Leuvert w Dzienniku swoim nazwanym, *la Sentinelle* (Straż) doprasza się u publiczności, aby kto ma sposobność oznaymił mu, coby rozumiał o przyszłym losie podbitych przez Francją krajów, między Rzeką Mozą i Renem leżących? Zurnaliści przesadzają się jeden nad drugiego w odpowiedziach, które uprzedzając dezyrją przyszłą najwyższego Rządu Francyi, po roztrząśnieniu tej materyi, tak delikatney, a całą Europę interesującey, mocne przywodzą dowody za utrzymaniem krajów za Renem zdo-

(a) Porównywa tu Zurnalista Legendra z owym chłopem, który podług Kurcyusza, mowę miał do Aleksandra W. przybywszy od Dunaju.

bytych. Tu tylko wypiszem co Monitor Paryżki o tym wyraża:

Nie ma żadnego dnia powiada, żeby się w Konwencyi, i we wszystkich Departamentach nie dawały słyszeć z największym zażaleniem gorzkie narzekania na zupełny niemal upadek handlu Francuzkiego. Kiedy prawodawcy szukają prętkich sposobow do podźwignienia tak potrzebney kraiu podpory, iaki jest handel, obowiązkiem jest naszym, wyraża tak daley Monitor, abysmy świętym zaszczytzeni Obywatelow imieniem, podali tu szrodek barzo prosty, ale skuteczny wszelakich strat nadgrodenia; któreśmy ponieśli.

Mamy w naszey mocy prętkie lekarstwo i barzo skuteczne przeciwko wszystkim stratom; których doświadczył nasz handel. O to są wody Renu, które zagoją te głębokie rany. Gdyż ta ogromna Rzeka zupełne dla nas gotuje zasilenie, byleby iey wody oblewały Francją. Uwolniemy albowiem iey spław od niezmiernych ciężarów, którym wielu Xiążąt udzielnie rządzących się w Niemczech tej Rzeki handel tak dalece obciążają, iż sprowadzenie iednego drzew potapu, czyli partyi z 4. trawow złożony, aby z Coblentz do Hollandyi przeprowadzić, kosztuje opłata cel do 150. tys. liwrow. A zatym skoro tej rzeki Panami będziemy, tym samym dobroczyńcami zostaniemy handlujących, gdy uwolnim od zdzierstw przez Miasta zwłaszcza Kolonja, Moguncya, i Spir do rądziałanych, wszystkie towary bądź w górę, bądź na dół idące, które w przystaniach tych Miast opłacać musiały prawa celne, aby wielką wszędy zostawiwszy kontrybucją, mogły daley płynąć.

To prawo ruynujące wszelki handel, gdy utrzymaie transporta, i przewoz czyni droższy, niżli wart sam towar, skoro będzie zniesione, ładunki Francuzow i wszystkich okolicznie mie-

szkaiących przy Renie negocyantow będą mogły wolnie płynąć od Huningue, (a) aż do Hersingue (b) a uyrzeme północne Francyi morze tym sposobem złączone z południowym, aby rozniósły te przez handel płody naszej ziemi i naszego przemysłu po wszystkich kraiach, tudzież aby dostatki północnych królów na wzajem do Państw Rzpltey obficie wprowadzały.

To pewna, że manufaktury nasze, sukna i jedwabie są w nikczemnym cale stanie. Prawie już są Lugduńskie, (c) i Sedanu (d) Fabryki zniszczone za panowania Anarchii. Czyliż to powtarzać trzeba? że w krajach po między Rzekami-Mozą i Renem odzyskać musimy to handlu obfite źródło, które Francją odżywi, i w dostatki ubogaci? Wszak materye wszelkie i axamity, które się dawniey wyrabiały w Creveld są (e) poczytane za najlepsze w Europie. Niezliczone krosna cienkich i wzorzysto nakształt adamaszku robionych płócien podniesione zostaną do wzrosru dotąd nam nieznaomego, co tym

-
- (a) Huningue Miasto Francuzkie w wyższej Alzacyi nad Renem ufortyfikowane od sławnego Vauban, o mile od Bazylei leży.
- (b) Hersingue Miasteczko na granicy Hallenderskiej.
- (c) w Lugdunie więcej 30. tysięcy liczono Fabrykantow różnych w najgustowniejszych deszeniach materyi.
- (d) Sedan Miasto w Szampanii nad Rzeką Mozą ku granicom Xswa Luxemburskiego leżące o mil 54. od Paryża, sławne było przed rewolucyą Francuzką Fabryką najlepszych sukien i kapeluszu, teraz podupadłe znacznie.
- (e) Creveld Miasto nie wielkie, ale bogate w Hrabstwie Meurs do Króla Pruskiego należącym w Cyrkule Westfalskim w Niemczech, gdzie najwięcej Mennonitów Fabryk pilnują.

barziej szacować winniśmy, że na tych artykułach zawsze nam brakło.

Fabryki igieł Akwizgranu (f) cale u nas nie są znaiome, a te równaią się pewnie co do gatunku naylepszym, jak wiadomo, w Anglii robionym igłom. A że rękodzieła sukien w Akwizgranie, Monjoye (g) w Verviers (h) w Neau. (i) a broń ręczna i żelazne inne fabryki w Leodium (k) są prawie iedyne, których gatunki mogą dysputować o lepszość z Angielskimi tegoż rodzaju wyrobkami, zatym gdy się tych własność przy Rzeczypospolitey Francuzkiey utrzyma, pewnie zgasić Anglikow tym rodzaiem do wygody naszey i obcych potrzeb służącemi przedażami, które zawsze nam obfite źródła bogactw przez handel sprawadzać będą.

Takie to pożytki nam prócz wielu ieszcze innych, possesye nowo podbitych nad Renem krajow przyniosą, jak tylko do Rzpltey naszey wcielone będą. Zyczy tego cały Narod Fran-

(f) Akwizgran, po Francuzku Aix la Chapelle, a po Niemiecku Achen, Miasto wielkie Imperyi w Westfalii w Xstwie Juliacenskim, teraz od Francuzow zawoiowane.

(g) Monjoye małe Miasto, ale bogate, i Fabrykami sukieniami sławne w Xstwie Juliacenskim.

(h) Verviers Miasto w Cyrkule Westfalskim, w kraju Leodyjskim nad Rzeką Vezą o mil 5. od Leodium ma piękne fabryki sukienne.

(i) Neau Miasteczko w Belgium wiele mające fabrykantow sukna, o mil 2. od Limburga.

(k) Leodium, czyli Liege Miasto w Westfalii do 40 tys. durtz mające stołeczne Biskupa niegdys Xcia Imperyi, leży nad Rzeką Mozą, która to Miasto przerzyna, i wielką czyni wyspę, o mil 72. od Paryża leży. Tu nayuzyborniey pistolety, fuzye iedno-rurne, i dwu-rurne, tudzież wszelką broń ręczną ogniistą robią.

czuki i doprasza się u Rządu swego, aby krwią wspóli braci naszych kraje nabyte przy Rzpltey Francuzkiey, to jest przy uszczęśliwieniu swoim i naszym ugruntowane były.

W jednym z Paryzkich Zurnalow takowy zamyka się zbior uwag: Popieczętowane są niektórych Zurnalistow Prassy; ponieważ ie za podżogę kontrarewolucyi być osądzono, wszakże potym stanęła na to powszechna zgoda, iż nie wiele takowa żagiew płomienia wzniecić potrafi, należałoby raczey popieczętować wszystkie sklepy Perukarzow i krawcow. O pierwszych jest mniemanie, że Dowódcami, lub współnikami byli konspiracyi warkoczow podpiętych, o drugich że są autorami halsztukow zielonych. Zieloność jest to kolor oznaczający nadzieię. Wiadomo jest, iż którzy noszą ten kolor, spodziewają się bliskiey kontrarewolucyi, a którzy mają halsztuki zielone, pierwszemi są instrumentami do niey. *Newton* znalazł trzy kolory w naturze, *Marat* w swoim traktacie o świetle trzy tylko widział kolory. Jasnością zatym *Marata* oświecają się nasi terażnieysi Doktorowie, każdy z nich pogląda przez szkło graniaste (prisma) swoicich passyi, i nie postrzega nic więcey, tylko własne swe marzenia. Jeden Pleban widział Dzwonnicę na Xiężycu. Autor pisma *de Faublas* obaczyłby tam pewnie halsztuki zielone, a Pan *Dubois* warkocze podpięte. (Póry Zurnal.)

Monitor pisze, iż dopuszczono Korpusowi Dyplomacyi Paryzkiey smutny wpływ do interesow. Dotąd wątpiliśmy o tym. Aleśmy nie postrzegli aż dopiero teraz, że się znajduje tego korpusu ekzystencya w Paryżu, do którego należące osoby przez pokorne swoje ulegania i podehlebstwa niektórym Reprezentantom Narodowym, oraz przez stateczne bywanie na sesyach Konwencyi, nietylko dowodzą, że są tu sami przytomni, ale nawet i extraordinarynie

grzeczni. Na wszystko bowiem dają applauzy. Nawet i pod ów czas, gdy óbelgi miotane bywają przeciw Królom, których oni reprezentują. (Z tegoż Zurnalu.)

List pisany z *Lamballe* pod datą 13. Sierpnia okropne zdarzenie opisuje: *Wiesniak z Lau-dec* jeden z najwyższych Szuanow, a tym samym największy nieprzyjaciel Rzpłtey, i iey obrońców, pole swoje wyrabiał d. 11. t. m. a miał z sobą w bliskich krzakach ukrytą fuzyą do wystrzału przygotowaną, aby pierwszego zabił, któryby się ukazał w sukniach niebieskich, (*le premier bleu*) Takie imię dają Szuanowie żołnierzom Rzpłtey.

Dzień przeszedł, żaden tam postrzeżony nie był. Zboycza wracał się przeto smutny do domu, alic postrzega młodzieńca w uniformie i z szarfą ku sobie idącego, schrania się nieco w bok, aby go ugodził. Skoro na wystrzał zbliża się ów biedny, wypala do niego, trafia, upada.

Wściekłość tego tygryssa nie uśmierzona tą zaiadłością, chce jeszcze barbarzyńskiej użyć rozkoszy, w przypatrzeniu się krwi ciekącej z otworu kulą wydrążonego. Leci radości okrutney pełne niosą: ferce, i jeszcze walczącego ostatnim skonaniem na wznak przewraca, aby ostatni raz jeszcze rzucone na świat zrenice postrzegły okrutnika nieubłaganą zawziętość. Lecz o naturo! iakżeś ty mocna, gdy nawet ferca najsilniejsza przerażasz, i zmiękasz. Okrutnik rzuci okiem, i odskoczy wstecz straszny przerażony obiektem. Cóż to? Ah! Syn ci to moy! zawoła, porwie umierającego, ale już nie żywy. Drżący z potężnego zbiegu passyi, będąc w ostatnim zamieszaniu, i prawie bez zmysłów przychodzi do domu, opowiada straszny przypadek, na który wszyscy truchleją, a on wzywa sam conajprędzey śmierci. Jakoż z wyznania własnego, i znalezienia prawdy na za-

bitym trupie, poimany, i do więzienia w St Brieux osadzony.

N I E M C Y.

Wypis listu z Coblentz d. 28. Sierp: Wszystkie okoliczności dowodzą, że następująca noc wielką rzecz okaże. Mosty na statkach, które wygotowane w *Guls* przewiezione są ładem na pole *Kärlich*, gdzie wszyscy Flisi będący wzięci są w rekwizycyą, z wyraźnym rozkazem, aby dzisiejszego wieczora byli nad brzegami *Renu*. Rozciągnięty łańcuch baterii od *Wieży Białej* (*Weissenhorn*, aż do *Urmitz*, w armaty i potężnego kalibru haubice są opatrzone.

Dnia 29. Sierpnia. Właśnie dziś w tych stronach dawny zamach potężnym ciosem przeraził ruteysze okolice. Usiłowanie przez *Ren* przebycia wstrzęsto brzegi i wody. Oto są tego azardu szczegóły:

Między *Neuwied* i *Wieżą białą* jest wyspa duża, która dotąd przez żadną stronę nie była zajęta. Ta wyspa nocy przeszłej stała się polem bitwy. Około zgiey godziny zrana, Republikanie za pomocą nader ciemney nocy w liczbie 1,200. na czółnach przybili się do tej wyspy. Skoro wysiedli, zaraz okopy robić zaczęli, ale szcęk rydlow i motyk ocucit Austryaków. Rzucono oświetlające wieńce, te gdy okazały pracujących Francuzow, z wielkich armat zaczęto dawać ognia. Republikanie odpowiedzili zaraz ze wszystkich baterii naprzeciw będących, tęgi ogień grzmiał tak potężnie, iż na kilka mil dokoła ziemia wstrzęsniona została. Mimo to Francuzi w pośród niezliczonych wystrzałów tak mocne porobili baterye na wyspie, że się mogli przy swej pozycyi utrzymać, i aż do tego momentu, w którym to donoszą, wszelkie usiłowanie palących z armat i ręczney strzelby nieprzyjaciół zgoła jest bezskuteczne.

Miasto *Neuwied* i *Wieża biała* wiele ucierpiały, osóbliwie pierwsze, którego mieszkańcy

fami sobie przyspieszyli zgubę, gdyż na Republikanów z domów i ulic pierwsi zaczęli strzelać. Z obu stron ludzi nie mało legło. Francuzi nie rzucili pontonów jeszcze między wyspą i brzegami, wszakże dziś takowe jest spodziewane przedsięwzięcie.

Dnia 30. Sierpnia. Pomysłność orężem Republikańskim władnie. Dziś o północy Francuzi *Mozellą* Rzeką w dół podpłynęli z dwoma lekkimi mostami, w zamiarze przejścia przez *Ren*, aby te mosty wprowadzić mogli na wyspę opanowaną przeciwko *Neuwied*. Jak tylko zbliżyli się do Kamiennego mostu, zaraz Niemcy postrzegli, bo tej nocy Księżyc świecił, i zaraz grać poczęły ze wszystkich baterii armaty od najwyższych miejsc fortyfikacji do najniższych. Nigdyśmy tak szlachetnej kanonady nie słyszeli. Dziwną odwagą do nieuwierzenia była, gdyby mieli na tak wielkie narazić się niebezpieczeństwo, wszakże w pośród kul, kartaczów, i granatów płynęli nieustraszeni żeglarze całę spokojnie nawet ni razu przeciwko nieprzyjaciółom niewystrzeliliwszy. Brzegi wszystkie sobie przeciwne łyskały, i prawie nieustannym paliły się ogniem. Po wszystkich wsiach okolicznych alarm słyszeć się dawał, a owa Dywizya z mostami latającymi przybyła szczęśliwie do zamierzonego kresu. Lecz to zda się być niepodobną do wiary, a jednak najprawdziwszą jest rzeczą, że Francuzi w ekspedycyi tak osobliwej i nad wszelki wyraz barziej odważnej, ani jednego człeka nie stracili już teraz owe mosty latające połączyły wyspę z lądem.

Armaty z Fortecy *Ehrenbreitstein* uszkodziły wiele domów Miasta *Coblentz*.

P. S. Dowiadujemy się z *Neuwied*, że to Miasto prawie całę w ruinach jest zagrzebane, i że dla pożarów tam czasami okazujących się, prawie żaden mieszkaniec nie został, wszyscy pouciekali.

DRUGI

DRUGI DODATEK Do Nru 74.

Z Warszawy dnia 19. Roku 1795.

SĄDY APPELLACYNE.

BUXHEWDEN General Major Wojsk Naj-
iasniejszey IMPERATOROWEY Wszech Ros-
syi, Imperatorskiej Mości Fligel Adutant,
Orderow rożnych Kawaler, w Warszawie Ko-
menderujący, w Prowincyach Koronnych Woy-
jskim Rosyjskim zaiętych, Rząd sobie pol-
cony mający.

NAYIAS: IMPERATOROWA Wszech
Rosyi, Monarchini Moia przywróciwszy
pożadaną krajowi Polskiemu wewnętrzną spo-
koyność, przedsięwzięła środki zabezpie-
czenia Maiątek każdego tegoż Kraiu mie-
szkańca, przez wprowadzenie Rządu i Są-
downiczey Władzy, dla dopełnienia zatym
tego zamiaru z woli Naywyższej Władzy
w kraiu pod Rządem moim będącym, usta-
nowiłem Sądy tak pierwszej iako i wyż-
szej Instancyi, o czym Obywateli i mie-
szkańców wszystkich uniwersalami moimi
uwiadomiłem, i odbywanie Sądow Ziem-
skich w każdej Ziemi i Powiecie przez o-
soby poprzedniczo do tego wybrane, a na
mieysce zmarłych przezemnie z podania
od Ziemian Kandydatow nominowane po-
rządkiem i stosownie do przepisu prawa
Seymu Grodzieńskiego zaleciłem. Co gdy
iuz aktualnym tychże Sądow pierwszej in-

instancyi odbywaniem uskutkowane zostało, dalsze z zlecenia mi danego dopełniając zamiary, w porządku rezolwowania odwoływań od sądów pierwszej instancyi do najwyższej, w sprawach tych, w których od nastąpionych Dekretów prawami tegoż kraju dozwolane, a przez Sąd dopuszczane być powinny odwoływania się, Sąd najwyższy Appellacyjny zwany ieden i szczególny ostatecznie i nieodzownie decydujący, na dwie dzielić się mający Izby, pierwszą i drugą postanawiam, i miejsce dla tegoż Sądu miasto Warszawę determinuję. Do pierwszej Izby należeć będą Sprawy Ziemskie Szlacheckie dawniej Trybunałom należne, do drugiej sprawy mieyskie, czyli Posessorow i mieszkańcow miast i dóbr Królewskich, oraz Duchownych w Afseksoryi, Referendaryi i różney kondycyi osob w Kommissyach Skarbowey i Edukacyney sądzone; Przywodząc zaś ile możności dawniejsze tegoż kraju prawa, iakoteż Seymu Grodzieńskiego ustawę do zasiadania w Trybunałach i Afseksoryi, oraz innych wyżej wymienionych Dykasteryach, wybieranie osob (z Szlachty osiadłej) cnotliwych wiadomość prawa i zaufanie Obywatelskie posiadających, za Prezesow iako to do Izby pierwszej, czyli Składu Sądu spraw Ziemskich JW. Lasockiego Woiewodę Ciechan: a za Afseksorow JW. i WW. Marcina Chrzanowskiego Chor: Ziem: War: Floryana Drewnowskiego Stolnika Ziemi

Łom: Stanisława Klickiego, Cześć: Rożań:
Troińskiego Sędz: Ziem: Mieln: i Mro-
kowskiego bywszego Podst: Ziem: Cz:

Zaś do Izby drugiej czyli składu spraw
Asfesorckich i innych wyżej wymienionych
JW. Prusaka Kaszt: Gdań: a za Asfeso-
row, JW. i WW. Kurzenieckiego Łow: Ziem:
Bielskiej, Mieczkowskiego Stę Rabsztyń:
Jana Węgierckiego Szambel: Wincen: Zatu-
skiego Sędz: Ziem: Garwoliń: Cypryana So-
wińskiego i Kuszewskiego Metrykantow Ko-
ron: z powodu zalecenia mi tychże osob cno-
ty, i znajomości prawa na rok jeden no-
minuję. — Mieysce dla odbywania Sądown
Izby pierwszej, tudzież Archiwa i Kancel-
larye w Pałacu Krasińskich zwanym dawniey
na Departament woyskowy, a dla Izby dru-
giey w tymże Pałacu na Departament As-
sessorcki dawniey wydzielone przeznaczam,
osoby do obydwóch Izb na Pisarzow, Re-
gentow, Instygatorow i Kancelistow po-
źniey przezemnie nominowane będą. Po-
zwom do tegoż Sądu pod Imieniem Najias:
Imperatorowey Jeymci wszech Rosysy wy-
dawać mianym, od zeznania Relacyi wrprzy-
zwoitych dobrom pozwanego Aktach, do
czasu przypadnienia sprawy, czas cztero-
niedzielny, a zaś przy pozwom wzajemnym
byle w iedneyże sprawie wydanym, dwu-
niedzielny oznaczam. Pieczęci do pozwom
dekretow i wszelkich Rezolucyi sądownych,
na którey ma być Orzeł z napisem — Pie-
częć Sądu Appellacyjnego Izby pierwszej —

a na drugiej — Izby drugiej — używania pozwalam, Komplet Sądowy z osob pięciu ustanawiam. Ze zaś tenże Sąd Appellacyjny na miejsce Trybunałów świeckich wyznaczony ma razem sędzić sprawy Trybunałowi Duchownemu pod tytułem — Compositi Iudicii Seymem Grodzieńskim ustanowionemu przynależące — Przeto na Assessorów do tegoż Sądu Appellacyjnego Izby pierwszej, do sądzenia tylko spraw z Rejestru mixti osob dwie, z stanu Duchownego, iako to WW. Nowickiego i Woronicza Kanoników Warszawskich, nominuję i wyznaczam, do Izby drugiej do Rejestru tylko Fiscy, Administracya Skarbowa dwie osoby z pośród siebie wyznaczać będzie. Osoby Duchowne w Izbie pierwszej, a z Administracyi Skarbowey wyznaczone, w Izbie drugiej w komplet do powyższych Rejestrow liczone być mają. Do Rejestru zaś w Izbie drugiej spraw Dysydentkich cztery osoby, to jest: dwie z Zgromadzenia wyznania Auszpurgskiego, a dwie z Zgromadzenia wyznania Reformowanego, przezemnie nominowane będą.

Teżatym Osoby do składu Sądowego nominowane na dzień 12. Mca Października Roku teraźniejszego 1795. do Miasta Warszawy ziechawszy, w miejscach wyżej oznaczonych; Prezydujący przed Assessorami, a Assessorowie przed Prezydującymi Przysięgę Rotą dla Sędziów prawem przepisaną wykonają, po której wy-

konaney Jurydykcyą Sądową rozpoczną, wykonane przysięgi w Protokół wpiszą, ordynacyą Sądową względem ustanowienia i porządku brania registrow, tudzież obo-
wiązkow dla Pisarzow, Regentow, Insty-
gatorow, Kancellarzystow, i Woźnych, o-
raz czasu zasiadania stosownie do Prawa
Seymu Grodzieńskiego ułożą, i mnie do
potwierdzenia podadzą; zaś na równe kom-
pleta po Osob 5. łącząc Prezesa zawierają-
jące podzieliwszy się, sessye swoje ciągle
i nieprzerwanie przez Miesiący 10. wyją-
wszy Sierpień i Wrzesień na odpoczynek
przeznaczone, kontynuować, a w sądzeniu
porządek ordynacyą i Prawem przepisany
zachowywać powinni będą; Osoby sądowe
w czasie tym, w którym z kolei zasiada-
nia z podziału kompletu na nich nieprzy-
pada, pensyi utracac nie będą, zaś nieprzy-
byłych do zasiadania na swoy komplet
inni zastępujący pensyą onychże brać mają.

Do Sądu Izby pierwszej należeć będą sprawy
Ziemskie, czyli Szlacheckie drogą appellacyi
od Sądow Ziemskich, lub przez Prozekucye przy-
chodzące, i wszelkie inne, które z przepisu praw
do Trybunałow Swieckiego i Duchownego *Com-
positi Iudicii* należały i należeć powinny. Zaś
do Sądu Izby drugiej sprawy wszystkie podobnie
drogą appellacyi od wszelkich Sądow Miejskich
lub przez Prozekucye przychodzące, tudzież sprawy
fiskalne, o rozpoznanie Przywileiow, lub natu-
ry Dobr Królewskich, o przywrócenie funduszow,
i własności Miast, także *Juris Conar i*, i inne
pod sąd Assessorski i Referendarski poddane, iako
też w Kommissyach Skarbowey i Edukacyney

sądzone, które ciż przezemnie wyznaczeni i nominowani Assessorowie pod pierwszeństwem swych Prezesow na sessyach ranniejszych w czasie Prawem przepisany zaczynac i kończyć się mających pilnie i nieprzerwanie, oraz do prawa i sprawiedliwości stosownie w kompletach wyżej ude terminowanych sędzić powinni będą. Zaś w Sądzie tym Appellacyjnym obydwóch Izb Rząd Kraju polecony mający, gdy zechce, prezydować będzie, w czasie którego prezydowania decyzye spraw przy nim samym, a informacye i opinie przy Assessorach zostaną. Pierwszeństwo zasiadania Assessorow w Izbach obydwóch Sądu, porządkiem nominacyi przezemnie ma być zachowane, zaś w przypadku nieprzybycia na sessyą Prezydującego, pierwszy z porzadku Assessor Swiecki przytomny mieysce iego zastąpi.

Decyzye w sprawach unanimitate, lub większością zdań załatwiane być mają, a zdarzoną równość Prezydujący zdaniem swoim rozwiąże, zaś Dekret ieden oczewisty kończyć będzie sprawę na zawsze, i mieć moc nieporuszoną.

Ekukcyja Dekretow Sądu Appellacyjnego porządkiem i przepisem Prawa Seymu Grodzieńskiego następować ma, a jako ten Sąd iest ostatecznie i nieodzownie decydującym, i wyroki iego nieodwołane, tak zakładać komużkolwiek od Dekretu tegoż Sądu Appellacyjnego, a przez Sąd przyniować, a nawet zakładanego odwoływania się konnotować nie będzie się godziło.

Ze zaś ta Publiczna Osob zasiadających w Sądzie Appelacyjnym usługa każdego sędziego, nie tylko od dopilnowania własnych oddziela interesow, ale też zrzadza na utrzymywanie się przystoynie w mieyscu dla tegż Sądu przeznaczonym wydatki, przeto dla Osob Sąd ten składających, oraz Oficyalistow potrzebnych, następującą roczną oznaczam płacę:

Dla Prezesow i każdego Assessora Sądowego Swieckiego po zł. 7,000. Dla dwóch Pisa-

rzow, czyli każdego z nich po zł: 7,500. Dla dwóch Regentow czyli káždego po zł: 4,000. Dla káždego Instygatora skrzynekowego po zł: 2,000. Dla káždego Kancelarzysty po zł: 1,400. Dla káždego Woźnego po zł. 600.. Które to pensye dla káždego z wyżej wymienionych Osob (oprócz z Osob stanu Duchownego, z administracyi Skarbu publicznego, i z zgromadzenia Dyssydentskiego przydanych, które bezpłatnie zasiadać będą) zaczynając od dnia reassumpcyi tychże Sądow miesięcznie na końcu káždego Mca z kassy Gener: skarbowey za wydawać mianemi przez Administracyą skarbową do teyże kassy Gener: dyspozycyami punktualnie i niezawodnie wyplacane mieć chcę i postanawiam.

Adiudykata żadne dla sáždzących i Pifarzow iako z Skarbu Publicznego płatnych, tudzież winny Sądow oddzielane nie będą, szczególnie tylko na stronę Sądu do skrzynki pod tytułem: tabella czyli taxa Adiudykatow i kar sądowych Seymem Grodzieńskim udeterminowane w káždey Izbie przez Instygatorow skrzynekowych, odbierane, przez nich chowane być mają. UUr: Instygatorowie káždy respective swego sądu przed Delegowanemi dwiema z pośród sądu Assessorami i osobą od Administracyi Skarbu Publicznego wyznaczoną Regestra wielość zebranych pieniędzy okazać, a Delegowani obrachować, i z tych to, co ciż UUr: Instygatorowie do Izb Sądowych, na papier, pióra, atrament, lak, świece, protokoły i rejestra Sądowe wydadzą, potrąciwszy, resztę takowego z Adiudykat i grzywien przychodu do Administracyi Skarbowey odeszłą, czyli za tey dyspozycyami do Kassy generalney Skarbu Publicznego wnosić będą. Pifarze zaś iako płatni i płatnych z Skarbu Publicznego Kancelarzystow mający nie więcej pod karą oddalenia, iak złoty jeden od arkusza od Dekretow i wszelkich ekstraktow brać mogą i zebraną ztąd perceptę do skrzynki komporować na

końcu każdego miesiąca powinni. Zas Juracydykcyą Policyjną mieysca tuteyszego Warszawy do przydania na rekwizycyą Prezewow Izb dwóch Sądu Appellacyinego potrzebney do Izb Sadowych w czasie trwania Sejsyi z Milicyi Policyjney war y obowiązuję. Które to Sądu Appellacyinego ustanowienie, aby ka dego doszło wiadomości w Gazetach Publicznych umieszczone, do Akt Kancellaryi Ziemijskich rozefiane, w też Akta wpisane, po Kościołach kraiu Rzadowi memu podległego z Ambou publikowane mieć chcę i postanawiam. Dat w Warszawie dnia 17. Miesiąca Września 1795. R.

BUXHEWDEN.

DONIESIENIA.

Kancellarya Administracyi Skarbu Publicznego z mocy zalecenia teyże pod dniem 14. miesiąca terażnieyszego nastapionego, uwiadamia Publiczność, iż też Prześw: Administracya Młyn deptany przy Fabryce Tabaczney będący, determinowana iest puścić w arendę, a ktoby sobie życzył takowy Młyn zaarendować, ten przez Memoryał ma się zgłosić do Administracyi Skarbu Publicznego. Dan w Warszawie dnia 16. 7bris 1795. roku.

Uwiadamia się Publiczność, iż Aukcyja na rzeczy, iako to: Kommody, Biorka, Stoliki, Krzesła, Kanapy, Zegary, Zwierciadła, Bielizne Stółowa, Suknie i Futra Damskie, Książki, Porcelanę, Lanszafty, Szkła, Poiazdy, Drzewka i inne rzeczy, w Pałacu Podoskich przy Ulicy Xiążęcey Nro 175t. położonymi będące, z mocy Rezolucyi Magistratu Miasta Starey Warszawy na przeszły dzień 14. Września determinowana, dla trudniących rozpoczęcie oney okoliczności, do d. 21. tegoż terażnieyszego miesiąca, to iest Poniedziałku następującego odwołana, wyż wyrażonego dnia 21. niezawodnie rozpocznie się, i przez następne dnię 22. 23. 24. 25. 28. 29. od godziny 2. po południu, do 6. w wieczor kontynuować się będzie.